KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lutego. — Rok 1838. Środa. № 57. Jutro, ŚŚ. Albin i Antonina. Wsch: sł: g. 6, mi: 39; zach: g. 5, m. 21.

Nabożeństwo 40sto godzinne, także i w kościele *Popaulińskim* trwało przez 3 ostatnie dni zapust; wczoraj na zakończenie, Bractwo niemieckie w czasie summy grało Mszą Michała *Hajdena*, na samą harmonją ze śpiewami. Dziś po południu w tymże Kościele, iakotež i u XX. *Karmelitów* na Krak: Przed: pierwsza *Pasja* czyli Nabożeństwo wielkiego postu. — Wczoraj zszedł z tego świata W. Kasper *Kurkliński* Radca Dworu, przeżywszy lat 70. Zwłoki iego przeniesione będą iutro z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski, o godzinie 4tej z południa. Pozostała Familja zaprasza wszystkich iego przyiaciół i znaiomych na powyższy obchód pogrzebowy. — Stroskana Żona wraz z familją po ś. p. Emmanuelu *Wejte*, Obywatelu tutejszym, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok iego iutro z domu własnego przy ulicy Gęsiej Nr 2287, o godzinie 3ciej z południa. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla ubogich zł. 10, od Dzieciny w dniu iej urodzin; zaś dla Justytutu Głuchonie: zebrał Pielgrzym w czasie niedzielnej maskarady, zł. 44 gr. 17.

Lat blisko *pięć* upływa, iak *Resursa Kupiecka*, dźwigniona z chwilowego upadku, podniesiona w okamgnieniu do stopnia, który iej z najpierwszemi zakładami tego rodzaiu za granicą równać się dozwolił, corocznie nabiera coraz świetniejszego istnienia, pomnaża grono akcjonarjuszów i członków, podwaia liczbę, rodzaie zabaw i stopniowo do najpomyślniejszego postępuie bytu. Zawdzięczaiąc ten byt pomyślny, to świetne istnienie, a zarazem trudy, starania, i zachody, któremi i tak obarczony iuż ważnemi czynnościami powołania swego Dyrektor Resursy Hr. Henryk *Łubieński*, chwile wyrwane spoczynkowi, z gronem współtowarzyszów podziela, Resursa co rok świetną na cześć tegož Dyrektora wykonaną zabawą, usiłuie ieśli nie w całości wywdzięczyć się, to przynajmniej okazaniem dobrych chęci przekonać iakiemi uczuciami wdzięczności iest ku niemu przeięta. W sekrecie (ieżeli sekret podobnego rodzaiu w gronie tylu kobiet utrzymać się potrafił), Komitet Resursy korzystaiąc z chwilowej nieobecności w stolicy Hra: *Łubieńskiego*, powziął myśl, uchwalił wykonanie i urządził nader stosownie zabawę, na którą rodzinę Dyrektora, przyiaciół i domowników Jego zaprosił. JO. Xżna Alexandra *Radziwiłłowa*, Wżna *Stejnkeller*, uproszone przez Komitet na Gospodynie, przyięły z uprzejmą skwapliwością obowiązek czynienia honorów tego wieczoru, a Gospodarzami byli JWW. Hrabiowie, Jenerał iazdy *Ożarowski* i Członek Rady Stanu *Kossakowski*. Zgromadzenie było liczne (540 osób), toalety eleganckie, salony przedstawiały widok uroczy, a wesołość obecnych prawie podwoiona. Pod wpływem takich przymiotów bal ten wczoraj udał się zupełnie. Około 9tej przybył do sali zacny Dyrektor, Gospodarstwo powitało go u podwoi. W chwil kilka orkiestra zagrzmiała, a Polonez rozpoczętym został przez Dyrektora Resursy z Xiężną Gospodynią, a następnie wznowiony z 2gą Gospodynią i innemi Damami. Zwykły programat regulował inne tańce, kontredanse polskie coraz się więcej podobaią tak z muzyki iako i urozmaicenia figur. O północy rozpoczęty na nowo polonez sprowadził towarzystwo do dolnego appartamentu, gdzie stoły na wieczerzę zastawione były, Dyrektor Resursy zaiął miejsce honorowe w pośrodku 2ch Gospodyń, otoczony rodziną, Znakomitemi osobami, Członkami komitetu i pierwszemi Damami Resursy. Skoro szampan w kielichach zaszumiał, pierwszy Gospodarz wezwał obecnych do spełnienia toastu *za zdrowie Dyrektora*,

a radosny okrzyk powtórzył ie wokoło. Ochoczo ponowiono spełnienie za toż zdrowie, po wezwaniu Poety, Członka tejże Resursy, którego na ten wieczór ułożone strofy tak się kończyły:

Niedość iednego kielicha,
Naucza przypowieść stara:
Prawda, szczerość, wdzięczność cicha
Wyiawia się z dna puhara.
Z czuciem w sercu, z prawdą w mowie,
Powtórzmy tak miłe zdrowie.

Póki nam ieszcze brzmią ochocze dźwięki,
Godnie uwieńczmy gasnące zapusty,
Jednozgodnemi wynurzaiąc usty,
Hołd wdzięczności i podzięki.

W składzie G. *Sonnewalda* wyszedł z druku Mazur skomponowany na pjanoforte, ofiarowany W. Joannie *Nejbaur*, przez F. G. — Zawiadamiam PP. Ziemianów o plantacji drzew morwowych, o hodowanie iedwabników interessowanych, że przedpłatę na dostawę morwowych drzewek, dwu do 3ch letnich po 54 zł. kopa, oraz iaj iedwabników białych snuiących oprzędy, a przeto w najlepszym gatunku wydaiących iedwab, łut po zł. 20, pół łuta po zł. 10, i ćwierć po zł. 5; niemniej nasienia morwy białej funt po zł. 64, lecz nie w mniejszej ilości iak łutów 5, po zł. 10, w mieszkaniu moiem przy ulicy Twardej Nr 1086, do 20 Marca przyjmuię, i dostawę akuratną dla PP. Abonentów zapewniam. *Jan Birner*, Urzędnik Emeryt. — Przy ulicy Przechodniej pod Nr 797, u Antykwarjusza *Gecla Salzstejna*, nabyć można rozmaitych Książek w różnych ięzykach, tudzież obrazów olejnych; oraz można dokompletować dzieła Bogusławskiego, Rozrywki dla dzieci, Dziennik Warsza:; taż księgarnia kupuie lub w zamian przyjmuie używane książki. — *Basetla* przeszło 100 lat maiąca, ulubiony instrument iednego z tutejszych Artystów muzycznych, na którym przez 50 lat grywał, przypadkiem tak potłuczoną została, że zwątpiono aby ią można naprawić, a tem bardziej w Warszawie. Przecięż znakomity talent JP. Henryka *Ruderta*, iego cierpliwość i gorliwość, przyprowadziły ią do pierwszego stanu dobroci, o czem, wszyscy znawcy, Artyści i Amatorowie muzyki przekonali się podczas Koncertu, na tejże Basetli granego przezemnie d. 11 b. m. Bardzo mało czynię, składaiąc publicznie podziękowanie P. *Rudertowi*, dowiódł on tem dziełem wysokiego swego talentu, iaki, nie w każdym nawet kraiu znaleść się może. *J. Szabliński*, Artysta muzy: Teatru Wielkiego. — Nakładem Aug: Em: *Gliksberga* w Warsza: i Teof: *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt 6ty Tomu 2go, *Encyklopedja Powszechna, zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów*. Zeszyt ten zawiera artykuły od ARA-ARJ, między któremi najciekawsze są: Ararat, Archangielsk, Archenholtz, Archeograficzna kommissja w St. Petersburgu, Archeologja, Archipelag, Architektonika, Architektura, Archiwum, Arciszewski, Areopag, Argonautowie i t. d. PP. Prenumeratorowie na exemplarze z rycinami odbiorą z tym zeszytem malowniczy widok miasta *Bingen* n. Renem na stali ryty. Prenumerata na *Encyklopedją powsze:* przyjmuie się ciągle po wiadomych cenach w kantorze głównym przy Księgarni Aug: Em: *Gliksberga*, ulica Miodowa Nr 497, pod filarami, oraz po wszystkich innych księgarniach i kantorach pism, a na prowincji po wszystkich urzędach i stacjach pocztowych. — (Art. nad.) Już to prawie od najdłuższego czasu zadziwiała nas kształtność i gust rękodzieł zagranicznych, nie mieliśmy w rzecy samej prawdziwej dogodności przez niewydoskonalenie naszych pracowni, w niektórych tytułach rękodzielni kraiowej, lecz dziś z pewnością możemy utwierdzić, że i w Warszawie znajduie się wykształcona nie iedna sztuka, iak chcę przekonać. Będzie temu dni kilka iak oddawałem wizytę iednemu z moich przyiaciół i nie mogłem go zupełnie poznać, gdyż postrzegłem włosy na iego głowie którą od kilku lat ze wszystkiem miał *wyłysiałą* na podobieństwo moiej, po przywitaniu się i odkry-

ciu taiemnicy, podzieliliśmy przyiemność tej ozdoby. Była to Peruka wykształconej doskonałości, i tak pewnym wymiarem dopasowana, że nawet za przypatrzeniem się nie wiem czy można było poznać, i domyśleć się nie naturalności włosów. Zniecierpliwiony bez najmniejszej straty czasu udałem się z moim przyiacielem do tak zdolnego Fryzjera i takąż perukę zamówiłem; gdy iuż tę od dni kilku otrzymałem równie w przedziwnej doskonałości, czyniąc zadosyć dobru ogólnemu, iak i dla rozkrzewienia zadziwiaiącej doskonałości, mam za przyiemny obowiązek rzeczywistą zaletę JP. Teodorowi *Snieckowskiemu* Fryzjerowi, przy ulicy Podwale pod Nro 519, w piśmie publicznem umieścić. Xawery *Zalewski.* — Paweł *Kowalski* Wyrobnik, lat 40 maiący, onegdaj na placu przy ulicy Solec, nakładaiąc drzewo z szychty na wóz, z powodu usunięcia się tejże szychty, tak zgniecionym został, iż na miejscu życie zakończył; 2gi iego towarzysz przez ten przypadek nogę i rękę złamał. — W ostatni dzień Zapust, prawie w każdym domu zgromadzaią się przyiaciele i znaiomi dla przepędzenia wieczoru wesoło; iednak Lubownicy Maskarad zebrali się wczoraj w liczbie 300 na tę dobitkę karnawału. Pismo nasze życzy aby na przyszły rok karnawał ujrzał to grono powiększone za swoiem odżyciem w nowej skórze, w nowem ciele i w nowych zabawach; tymczasem requiescat! Z liczby masek wczorajszych odznaczał się gustowny kostium *Figara*, zwinny *Pierrot* i Pielgrzym w dominie różowem, który umiał wiele osób wprowadzić w ciekawość. Samotna źniwiarka przyszła na pokłos i znalazła usłużnego wieśniaka. Maska w kostiumie indjanina dzikiego człowieka, przeięła się charakterem osoby przez nią przedstawionej. Młody Aniołek bez maski, oznaczał, że cnota nigdy się nie maskuie i zawsze iest otwartą. Hiszpan przybyły z *bagien* pontyńskich okazywał *suszę* w języku, gdyż nikogo słowem nie uraczył. Aptekarz rozdaiący niesmaczne krople, dla przekonania o ich skuteczności pierwej sam takowe zażywał. Panna młoda bez kawalera, ubrana do ślubu, czekała tylko błogosławieństwa. Prześliczne były 2 domina kafowe materjalne, obszyte białym muślinem i w błękitnych kapiszonkach, także 2 domina ciemnowiśniowe materjalne z takiemiż kapiszonkami obszytemi puchem łabędzim. Również gustowne były 2 różowe domina *à la folie*, 2 mantylki różowe z takiemiż czapkami kajmakańskiemi z garnirowaniem z tiulu, 2 w szale i boa, 2 kafowe, 2 barety ozdobione perłami i kilka pasterek. W wielkim teatrze po *Gałganduchu* przywołani JPP. *Żółkowski* i *Panczykowski.* Na żądanie powtórzono następuiącą nową strofkę śpiewki kichaiącej, śpiewanej przez JP. *Panczykowskiego*, przedstawiaiącego tym razem rolę Szydełki:

Już dzisiaj ostatni wtorek,
Zwiedzam z córką wszystkie bale,
Na stroie wypróżniam worek,
Wszyscy sadzą się w pochwale,
A gdy powiem „bierz skarb drogi“
Młodzież kłania się, i.....

W czasie Maskarady, po *Słomianym człowieku*, przywołani: JPP. *Damse*, *Panczykowski* i *Maieski.* — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. 97; kupon gr. 21 2/3 Oblig: udz: zł. 420. Oblig: cząst: zł. 497.

Francja. — W izbie Parów uchwalono, aby pensja 6000 fr. wyznaczona Jenerałowej *Damrema*, w razie śmierci tejże wdowy, przeszła iako dożywocie iej dzieciom. Z powodu tej zmiany, cały wniosek musi ieszcze raz przejść w izbie deputo:. — P. *Djupe* Prezes izby deputo: dał 15 b. m. świetny bal, na którym znajdowało się przeszło 2000 osób. Xżę *Orleański* zaszczycił swą obecnością, i ukazał się w czarnym fraku, w ogóle większa liczba osób była w czarnych frakach i czarnych krawatach. Xżna *Orleańska* nie znajdowała się z powodu słabości. — Pogłoski o zmianie ministerstwa spowodowały, że papiery na giełdzie nieco spadły, niektóre dzienniki zbiiaią zupełnie takowe wieści.

— Dziennik paryzki czyni uwagę, że ieśli Francja istotnieby się skłoniła do zniesienia niewolnictwa w osadach, tedy musiałaby także osadnikom zapewnić wynagrodzenie, gdyż ludzkość względem murzynów nie powinna być skutkiem nieludzkości dla białych. — Między graczami w Paryżu z ulicy *Szabane*, których imiona zostały ogłoszone w gazetach, znajduie się także członek izby Deputowanych Ludwik *Bas* Burmistrz miasta *Amjens*. — Na posiedzeniu izby deputowa: w dniu 17 b. m. zajmowano się rozprawami w przedmiocie skarbu greckiego, który i od Francji zaciągnął pożyczkę. — Wyborcy w *Liburn* obrali Pana *Martel* Deputowanym, w miejscu P. *Tjer*. — 13go b. m. zawinął statek *Sfinx* z Afryki do Tulonu. Zdaie się że pokój z *Abdel Kaderem* istotnie będzie przerwany. Depesze Marszałka *Wale* maią być wielkiej wagi. Gubernator Jeneralny chce zostać w Afryce, ieśli ministerstwo udzieli mu potrzebnych posiłków. Adjutant Marszałka wyiechał spiesznie do *Paryża*.

Hiszpanja. — *Don Karol* znajdował się 12 b. m. w *Tolozie*, zkąd zamyślał udać się do *Estelli* na przepędzenie reszty zimy. — Karliści zbieraią się na granicy Nawarskiej. — *Espartero* cofa się ciągle. — Cała dolina *Mena* zostaie w ręku Karlistow. — Jenerałowie *Sanz* i *Pardinas* mieli pobić korpus dowódcy *Garcja* na równinie pod *Ubedą*. — Jenerał *Narwaez* objął dowództwo nad wojskiem wyprawionem przeciwko Jenerałowi *Garcja*. — Pułkownik *Kwintana* wyruszył na czele 3000 wojska dla wzmocnienia stanowiska pod *Mendawją*, gdzie się spodziewaią attaku ze strony Karlistów. — Jzabelliści życzą aby Jenerał *Kordowa* objął naczelnictwo, gdyż opieszałość *Espartera* widocznie okazuie się zgubną. — Królowa przesłała Królowi *Ferdynandowi* Portugalskiemu order złotego runa. — *Z Lisbony* donoszą, że tamże spodziewaną iest zmiana ministerstwa.

Anglja. — Królowa odbyła 15 b. m. posiedzenie Rady tajnej w nowym pałacu, na którem Xiążę *Maroz* złożył przysięgę iako członek tejże Rady. — Wiadomość o opuszczeniu *Nawy Jsland* potwierdziła się; najmocnieyszy szturm na tę wyspę był w nocy 12 b. m. pod czas którego przeszło 300 strzałów armatnich padło w obóz powstańców; ostatni przenieśli się na wyspę *Grand Jsland*. Okręt woienny ze Stanów zjednoczo: ukazał się w okolicach *Nawy Jsland* dla bronienia statków amerykańskich przed napadami Anglików. — Koronacja Królowej ma się odbyć w miesiącu sierpniu r. b. — Podano Królowej prośbę podpisaną przez 449,000 Angielek względem uwolnienia murzynów w zachodnich Jndjach. — Między angielskiemi i szkockiemi robotnikami, pracującemi na kolei żelaznej do *Suthamptonu* przyszło do walki, siła zbrojna położyła koniec niespokojności. — Przed kilką dniami wiał tak gwałtowny wicher na kolei żelaznej birminghamskiej, że skry z komina parowego wozu zostały uniesione na odległość stóp 120, i zapaliły tamże stóg siana. — *Tamiza* znowu okryta iest lodem.

Niemcy. — Król *Hanowerski* odbył 20 b. m. uroczyste zagaienie Stanów w stolicy. — 21 b. m. dwór Xiążęcy w *Gota* odbył wielką szlichtadę. W pierwszych saniach znajdował się Xżę panuiący, z małżonką Xcia *Alexandra* Wirtembergskiego, w drugich Xżna panuiąca z Xciem *Alexandrem*.

Turcja. — Polityka Dywanu teraz zupełnie spoczywa. Sułtan zajmuie się tylko reformami, które maią być zaprowadzone wewnątrz państwa, a mianowicie naznaczeniem stałego kursu monety. — *Jbrahim* Basza ciągle w *Syrji* przysposabia się do wojny, a Turcja iest w smutnej konieczności i ze swoiej strony czynić przygotowania dla zasłonienia się w razie napadu. Mimo to sądzą, że *Jbrahim* przed upływem traktatu *z Hunkiar Jskelessi*, kończącym się dopiero roku 1840, nie przedsięweźmie żadnych kroków zaczepnych. — *Egipcjanie* są w *Syrji* bardzo znienawidzeni z powo-

du ogromnych podatków, iakich od kraiu żądaią. — Kradzieże pomnażaią się w Stambule, a Policja obawia się ścigać złoczyńców. — Od nieiakiego czasu grasuie w tej stolicy pewny rodzaj gryppy. — O właściwych planach Wice-Króla Egiptu niema nic pewnego, iedni utrzymuią, że maią na celu wyprawę do *Bagdadu*. — Przywilej na dowóz zagranicznego zboża do Egiptu, ieszcze iest prawomocny, mimo to trwa ieszcze nędza między mieszkańcami.

Rozmaitości. — Świeższe wiadomości z *Mołdawji* przedstawiaią w okropnem świetle trzęsienie ziemi w *Bukareście*, dotychczas nie wiadomo ieszcze ile osób znalazło śmierć pod gruzami zapadłych domów. Niektórzy utrzymuią, że podczas trzęsienia dał się uczuć mocny zapach siarki, i że widziano napowietrzne meteory. — Fabrykant angielski w tym czasie zrobił nóż, który może iest najpiękniejszym ze wszystkich dotąd widzianych. Trzonek iest szyldkretowy i zawiera ostrza do scyzoryków i do nożów, nożyce, obcęgi, piłkę mniejszą i większą, świder, szydło, igłę, grajcar, lancet, pincet, a wszystko to szczelnie się zamyka w trzonku. Nóż wygląda bardzo eleganeki ieśli wszystkie ostrza są złożone, gdyż nic więcej nie widać iak szyldkret i złoto. Fabrykant pracował przez 4 tygodnie nad tym nożem i żąda zań 420 zł. — Prawie na wszystkich przedmieściach *Kalkutty* znajduią się w ogrodach gromady małp. Niedawno złożyła Jndjanka swoie dziecię na trawę i oddaliła się na kilka minut. Tuż za iej oddaleniem się, skoczył pawjan z bliskiej gałęzi, a porwawszy dziecko, uciekł z niem na drzewo. Krzyk dziecka sprowadził zaraz matkę i innych ludzi; widziano że małpa okazuie dziecięciu pieszczoty, i że ie kołysze z nadzwyczajną tkliwością. Kilka owoców znajdowało się u spodu drzewa, pawjan zlazł spokojnie i urwał takowe, nie opuszczaiąc iednak swoiej zdobyczy, lubo że wszysey przed nim się ukryli. Małpa coraz się bardziej uspokaiała, złożyła dziecię na ziemię i zjadła owoc; teraz ludzie przyskoczyli, w nadziei że krzykiem odstraszą zwierzę, które rychło znowu porwało dziecię i uciekało od drzewa do drzewa, ciągle ścigane przez ludzi! Nakoniec widziano pawjana oddalaiącego się, ale iuż bez dziecka; strwożona Matka niecierpliwie ie szukała, aż iego płacz wskazał iej drogę. Małpa złożyła dziecinę w wydrążeniu drzewa.

SZARADA.

Pierwsze z *3ciem* nie ieden Elegant wykona,
Przeszasta wiele tego co wyraża *drugie*,
A *wszystka* z karnawałem została skończona,
Na czasy dość długie.
(Zeszła Szarada *Minaret*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tomaszewski X. Biskup z Kalisza; Mandersztern Jenerał Lejtnat z Wilna; Zamojski Andrz: Hra: z Jadowa; Małachowski Wład: Hra: z Nowodworu; Mikorski Fel: Dzie: z Zdżarowa; Jabłoński Alex: Dzie: z Walcizewa; Lasocki Ant: Dzie: z Żulwina.

DONIESIENIA.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, sprzedawać się będą w dniu 17 Lutego (1go Marca) roku bieżącego, poczynaiąc od godziny 10 z rana na dziedzińcu Arsenału budowniczego przez Licytacją publiczną in plus za gotowe pieniądze, niezdatne Effekty iako to: Rogóżek 109, Postronków sążni 111, Gurtów sążni 112, Drelichu arszynów 22. Życzący nabyć takowych rzeczy zgłosić się winni na wyż oznaczony czas i miejsce. Dowódca zapasowego ruchomego Nr 8 Parku Artyllerji Kapitan *Duhonin*.

5 garcy po zł. 25, zaś garniec po zł. 6; tudzież niebieskiego, zielonego, czerwonego i żółtego Atramentu w wielkich i małych flaszkach w tejże fabryce, po cenach miernych, lecz stałych dostać można.

Ogród spacerny i fruktowy wraz z mieszkaniem przy ulicy Czarnej pod Ner 2179 położony, iest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia r. b.; wiadomość tamże u Właściciela.

W domu pod Nr 2236 lit: B. i 2302 lit: A., na rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki, iest LOKAL do naięcia z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni składaiący się, od Wielkiej nocy; wiadomość na 2em piątrze w tymże domu.

☞ PIEKARNIA ze wszystkiemi przyległościami, przy ulicy Mostowej pod Nr 224, do wynaięcia każdego czasu. Wiadomość w tymże domu na 2em piątrze u Gospodyni.

Różne MIESZKANIA składaiące się z kilku Pokoi, mniejsze i większe, na 1em i 2em piątrze z wszelkiemi dogodnościami, są do wynaięcia od Wielkiejnocy r. b. w domu pod Nr 957, wiadomość powziąść można w domu Radziwiłłowskim przy ulicy Przechodniej pod Nr 953, u J. A. Cohn.

W Składzie Pani Magnus przy ulicy Miodowej, iest Fortepjan mahoniowy, roboty Buchholtza, do wynaięcia.

Do Magazynu Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej w domu Rezlera zwanym, nadszedł transport różnych Towarów iako to: Lukrecji w drzewie, Konfitur Petersburskich, Malin suszonych, i innych; w tymże Magazynie każdego czasu dostać można Swiec woskowych z fabryki Pruszkowskiej.

W skutek Uchwały Rady familijnej i upoważnienia tejże, na żądanie Opieki, Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8, zawiadamia Publiczność, iż w dniu 17 Lutego/1 Marca 1838 r. o godzinie 10 z rana przy ulicy Elektoralnej pod Nr 770, sprzedane będą wszelkie Ruchomości do pozostałości po niegdy Marjannie Gleichforsz należące, iako to: Kanapy, Krzesła, Meble różne, i wszelkie Sprzęty gospodarskie, drogą publicznej licytacji, a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

Stępkowski Kommissarz Adm: Cyr: 7 i 8.

W dniu 17 Lutego/1 Marca r. b. o godzinie 10ej z rana w Warszawie w Cegielni S. Krzyzkiej pod Jerozolimskiemi rogatkami, odbędzie się przedaż Cegły Surowki sztuk 160,000 i Piec ieden koksowy, zaś wypalonej sztuk 70,000 i 2 Piece takież; w tymże dniu o godz: 3 z połud: w Warszawie przy ulicy Pokornej pod Nr 2239, Koń młody z zaprzęgą i Sankami, Wóz szybowany, oraz rozmaite Sprzęty domowe, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Adam Łukaszewicz K. T. C. G. M.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1270, są 3 LOKALE z wszelkiemi wygodami, przy najświeższem powietrzu od dnia 1go Kwietnia do wynaięcia; potrzebny także OGRODNIK i OGRODNICZEK, niech się zgłoszą do Gospodarza domu pod powyższy Numer.



Cztery Klaczy gniadych, rosłych, młodych, iest do sprzedania w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Szwajcara.

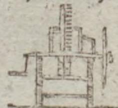
Jest do sprzedania dwie szychty DRZEWA sosnowego suchego w klocach, obejmuiące w sobie 100 sztuk, znacznej grubości i długości, życzący ie nabyć, mogą się dowiedzieć o cenie u Wawrzyńca Duduchowskiego mieszkaiącego u P. Cimskiego w podwórzu, powyższe drzewo leży na placu P. Cimskiego przy moście obok pompy łazienek na wzgórku.

300 Złotych Nagrody.

Dnia 25go Lutego r. b. idący Krakowskiem Przedmieściem, zgubił SAKIEWKĘ z perełek, w której znajdowało się 40 Dukatów w złocie, i 2 sztuki 20 frankowe; uczciwy znalazca gdy odda do Drukarni Kurjera, otrzyma powyższą nagrodę.

W Twierdzy Nowogieorgiewskiej, Cytadelli Alexandryjskiej dla Garnizonów Artyllerji, niemniej dla Arsenału Zachodniego okręgu, potrzebne są różne materjały i rzeczy, wynoszące do 17,000 zł., których licytacja ma się odbyć: 1sza za tygodni 6 to iest w dniu 6 Kwietnia. W przeciągu wymienionych 6ciu tygodni maiący chęć licytowania mogą się dowiedzieć w Kancellarji Twierdzy iakie mianowicie warunki.

Ostrzegam aby nikt WEXLU pod d. 7 Listopada 1837 r. na summę złp. 550, na rzecz Abraama Dawida Palantz wystawionego, nie ważył się nabywać, gdyż ten iedynie na zapewnienia współki był wystawiony. Waluta żadna na niego nie została wyliczoną, i dla tego kroki prawne o unieważnienie tej należytości rozpoczęte.



Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792, są 3 Magle sposobem Angielskim zrobione, z potrzebnemi do nich rekwizytami; w iak najlepszem i korzystnem miejscu od dawnego czasu znanem, przytem Lokal wygodny, do sprzedania od Wielkiej Nocy r. b.

Przy ulicy Wiejskiej Ner 1725, są do wynaięcia od Wielkiejnocy 4 LOKALE iako to: 1) Pierwsze piątro składaiące się z 8miu Pokoi, 2ch Salonów,

Stancji dla Kucharza, Kuchni Angielskiej, Spiżarni, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. Życzący sobie OGRODU może ten wynaiąć do tego lokalu. 2) Na dole Pokoi 4, Salon, Stancja dla Służących, Kuchnia z Szabaśnikiem, Góra, Piwnica, Stajnia i Wozownia. 3) Również na dole Stancja z Alkierzem i Kuchnią. 4) W oficynie na 2em piątrze 2 Pokoie, Kuchnia i Piwnica. Wiadomość u Margrabiego tamże mieszkaiącego.

WYPRZEDAŻ WIN EN GROS.

Przy ulicy Bielańskiej w Lipskim Hotelu, na dole od frontu pod Nr 15, codziennie od godziny 9 z rana do 6 po południu, wyprzedaie się na butelki en gros, skład Win Węgierskich w dobrych gatunkach, po cenie zniżonej przeszło o połowę ich wartości, a mianowicie: Nr 1 po złp: 2 gr: 6. Nr 2gi po złp. 2 gr: 20, i Nr 3ci po złp. 3 gr. 10. — *Biorącym w partjach po Butelek 50 i więcej, dodaie się 10 na 100, dla prędszego ukończenia wyprzedaży składu.*

W domu pod Nr 2323, przy ulicy Dzikiej, są do naięcia różne POKOIE w froncie i w officynie, tudzież STAJNIA i WOZOWNIA, od Wielkiej Nocy.

Książka do Nabożeństwa pisana, składaiąca się z różnych Modlitw i Pacierzy, w ięzyku francuzkim i polskim, w safjan ciemny oprawna, na wierzchu której znajduie się wyobrażenie Najświętszej PANNY, kolorami malowane owalnego kształtu w stal oprawna, tudzież całe okładki stalkami ozdobione; w książce tej znajduie się pełno różnych Obrazków i Modlitw drukowanych, zgubioną została. Znalazca raczy oddać do domu Xięztwa Jabłonowskich, na Nowy świat Nr 1253 na rogu ulicy Wareckiej na Isze piątro, za znaczną nagrodą.

Arsenał Warszawski. — Zawiadomia niniejszem osoby interessowane, że o dostawę drzewa budulcowego różnych wymiarów i gatunków na reparacją furgonów potrzebnego, wogólności sztuk 3,860 na summę złp. 12,900 zaanszlagowanego, odbędzie się w biurze Arsenału w dniach 21 i 23 Lutego/5 i 7 Marca r. b. o godzinie 1 1tey z rana licytacja głośna in minus, i maiący chęć podjąć się wyż rzeczonej dostawy, winni zgłosić się na czas oznaczony do biura Arsenału z kaucjami do wysokości zł: 4,300. Szczegółowy wykaz drzewa i warunki przejrzane być mogą każdego czasu w biurze Arsenału u podpisanego Tłumacza. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllr: *Duhonin.* Tłómacz Ar: *Dannemann.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Michała Leśkiewicza zginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 10go.

RYGAŁY sklepowe mało używane, są do sprzedania przy ulicy Mostowej pod Nr 237; niemniej SZAFA przydatna na handel Kramarski, do Magazynu Stroiów lub na inny użytek. Wiadomość tamże.

Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, przybył transport ŚLEDZI HOLLENDERSKICH świeżych w baryłkach, oraz Angielskich świeżych w beczkach dużych, niemniej Śledzi Szwedzkich tak zwanych SZOTÓW w dużych beczkach bukowych świeżych w najlepszym gatunku, które się na beczki i kopy po cenie miernej odstępuią. — W tym handlu znajduie się także WINO znane i powszechnie ulubione SZABLI, którego garniec po złp. 10, oraz Wino WĘGIERSKIE stołowe dobre po złp. 12 garniec sprzedaią się.

PANTALJON prawdziwy Wiedeński, mahoniowy, bardzo gustownie ozdobiony, z 2ma mutacjami, to iest *Forte* i *Harmonika* do sprzedania za pomierną cenę. Bliższa wiadomość w domu W. Malcza Doktora przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 372 na 3m piątrze od głównego frontu w małych oknach, obok mieszkania Rządcy domu.

LOKAL przy Krakowskiem Przedmieściu Nr 418, z 5ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Drwalki i Piwnicy, do naięcia od Wielkiej Nocy r. b.

Przy ulicy Bielańskiej, w pałacu dawniej zwanym Kossowskich pod Nr 608, w Magazynie Strołów Damskich, wyprzedaią się Stroie za bardzo pomierną cenę, iako to, Kapelusze, Czepki, Barety i inne rzeczy służyć mogące na zakład do Magazynu stroiów.

FABRYKA DEKATYZOWANIA wszelkich Wyrobów Wełnianych, dawniej zwana Ludwika Natowskiego Nr 376 przy ulicy Krakowskie Przedm: w domu W. Spiskiego, iest na teraz na nowo otwartą przez podpisanego, który utrzymuie tych samych ludzi do tejże Maszyny. Przyjmuię oraz wszelkie wyroby do farbowania, litografowania i prania, zaręczaiąc za wszelkie rozporządzenie życzących, dobroć i akuratność.
Adam Liszewski.

OKIEN JNSPEKTOWYCH w znaczney ilości, w ramach dobranych, w trwałość kitu opatrzonych, nabyć można w Pałacu Blanka na teraz Szepietowskich,

obok Głównego Ratusza Nr 461, przy ulicy Senatorskiej u Tekli Tonikowskiej utrzymuiącej roboty Szklarskie.

Francuz lub posiadaiący gruntownie ięzyk francuzki, potrzebny do dawania ięzyka francuzkiego. Wiadomość przy ulicy Jnflandzkiej, w domu Ekerkunsta, z rana do godziny 9, z południa od 3 do 6.



Skład Fruktów T. Gołębiewskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu Potkańskich wprost Hotelu Niemieckiego, zaopatrzony został najwyborniejszemi gatunkami *Gruszek* i *Jabłek*, iako to: Sztetynami, Bursztówkami, Renetami, Rapami; iak niemniej *Gruszkami suszonemi* na maszynie cukrowanemi, oraz *Śliwkami* także na maszynie suszonemi; *Powidłami* różnemi, bardzo dobrze urządzonemi, a to ile można za cenę mierną sprzedaią się.

Do sprzedania Wieś KOCISZEW w Pcie Czerskim, Obwodzie Warszawskim, o pół mili od Miasta Grójca, 6 od Warszawy odległa, w dobrym gruncie i położeniu. Wiadomość na miejscu.

Podpisany Patron zawiadamia interesowaną Publiczność, iż w dniu 1/13 Marca r. b. o godz: 4 z południa, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacją w Trybunale Cywil: Gub: Mazowiec: Dom murowany w Warszawie przy ulicy Freta pod Ner 279 stoiący, a o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u podpisanego Patrona pod Nr 590.

Jan Karwowski Patron T. C. G. M.



Dnia 21 b. m. zginęła Charcica biała, na lewem oku i uchu czarna łata, gładka; kto ią odda do Szwajcara Hotelu Wileńskiego, otrzyma nagrodę. Równie i ten otrzyma ktoby doniósł gdzie się znajduie.

Biuro Jnformacyjno Sądowo-Administracyjne,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Sztejnkelera Bankiera w Warszawie.

DOM od frontu drewniany z Oficyną murowaną, zawieraiący w sobie Lokali 16, Stajnią na koni blisko 40, Wozownią na 4 lub 5 poiazdów, iest z umową za złp. 2,200 czynszu rocznego do wydzierżawienia. Dom ten może być obrócony na zaiazd, lub inne widoki spekulacyjne.

Jest do sprzedania CEGŁY starej sztuk 50,000. DACHÓWKI Holenderki 5,000, oraz rozmaite Materjały potrzebne do budowy domu, iako to: Belki, Krokwy, Deski, Futryny, Okna Drzwi i t. p.

KOCZ poczwórny z fordekiem, z gruntu restaurowany, iest za 2,000 zł. do sprzedania.

Jnformacja o szczegółach tych przedmiotów, powziętą być może w Biurze powyższem.

Jest do wydzierżawienia CEGIELNIA na lat 3 lub więcej na Przedmieściu Miasta Warszawy, z wszelkiemi należytemi zabudowaniami, piecami i wzorowem uporządkowaniem, do natychmiastnego użytku zdatna. Bliższa informacja w powyższem Biurze.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473 I. C.

W roku 1822 Aktem przed Reientem Ostrowskim przy intercyzie przedślubnej Syna mego Walentego Jana Piotrowskiego z iego teraźniejszą małżonką sporządzonym, zapisałem mu tytułem daru summę 18,000 zł: którą iak z wręczonego mi przez nieiakiego Poznera Aktu zapozwania przekonywam się, iż Syn mój miał mu cedować; gdy darowizna ta warunkową była i gdy z pobranych kwot obrachunek między mną a synem moim zachodzi, ostrzegam każdego ażeby cessji tej iako przedmiotu spornego nie nabywał, inaczej sam sobie z tąd szkodę przypisze. *Jakób Piotrowski.*



Dom masyw murowany, cynkiem kryty, w środku targu za Żelazną Bramą położony, front onego do 4ch ulic stykaiących się zastosowany; czyniący rocznej intraty 20,000, iest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość u Właściciela domu Nr 2682 przy ulicy Beduarskiej na 1em piątrze mieszkaiącego.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Francuzka osoba w średnim wieku, życzy sobie przyiąć obowiązek w znacznym domu do zarządzania Gospodarstwem, będąc w tymże zawodzie dobrze obeznana i posiadaiąc prócz tego kilka ięzyków i pisania tychże. Wiadomość w Biurze Jnformacyj:.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Włoszka w Algierze.*

W dawnym Teatrze Rozmaitości Jutro widowisko Herkulesowe, walka z Wilhelmem *Faldem* Przewoźnikiem, znanym za bardzo silnego w Warszawie.

Dziś familja *Protzin* grać i śpiewać będzie od godziny 6 do 10 w Hotelu Polskim w Kawiarni.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Wgo Grabowskiego, grać i śpiewać będą Panny *Hessen*, od godziny 5 do 10 w wieczór.